

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 28 Listopada r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie z oznakami Cholery.

(Zrana dnia 7go listopada)

Od dnia okazania się choroby zachorowało	5236 osób.
Umarło	2782 —
Wyzdrowiało	1581 —
D. 5go było chorych.	921 —

W ciągu doby d. 6go listopada.

Zachorowało	80 —
Wyzdrowiało	88 —
Umarło	40 —

A zatem pozostało do dnia 7go listopada (po domach 153, a po lazaretach 720 osób) w ogóle 873 —

W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia 375 —
(Zrana dnia 8 listopada.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało	5313 osób
Umarło	2812 —
Wyzdrowiało	1651 —
Dnia 6go było chorych	873 —

W ciągu doby dnia 7go listopada.

Zachorowało	77 —
Wyzdrowiało	70 —
Umarło	33 —

A zatem pozostało do dnia 8 listopada (po domach 114, a po lazaretach 736 osób) w ogóle 850 —

W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia 377 —
(Zrana 9go listopada.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało	5390 —
Umarło	2849 —
Wyzdrowiało	1718 —
Dnia 7go było chorych	850 —

W ciągu doby dnia 8go listopada.

Zachorowało	77 —
Wyzdrowiało	67 —
Umarło	37 —

A zatem pozostało do dnia 9go listopada (po domach 114, a po lazaretach 709 osób) w ogóle 823 —

W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia 336 —
(Zrana dnia 10go listopada.)

Od dnia okazania się choroby zachorowało	5451 osób
Umarło	2876 —
Wyzdrowiało	1770 —
Dnia 8go było chorych	823 —

W ciągu doby dnia 9go listopada.

Zachorowało	61 —
Wyzdrowiało	52 —
Umarło	27 —

A zatem pozostało do dnia 10 listopada (po domach 111, a po lazaretach 694 osób) w ogóle 805 —

W tej liczbie z nadzieją wyzdrowienia 344 —
(G. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 14 listopada.

Birża paryżka dnia 13. Pięć od sta, 94 fr. 45; trzy od sta, 63 fr.; akcje bankowe, 1635 fr.; pożyczka królewsko-hiszpańska 594; pożyczka baytańska, 340 fr.

Izba Deputowanych. Posiedzenie dnia 9. Z porządku dziennego zajmowano się dalszemu roztrząsaniem projektu P. Bavoux. Liczne popra-

wy zostały odrzucone przez izbę, która przyjmując poprawę, podawaną przez P. Vienet, stanowiącą opłatę porto-pocztowego 4 centymy od arkusza gazet. P. Isambert rozwił poprawę obywatelską zabronienie wszystkim wydawcom gazet albo pism peryodycznych, przybijać lub ogłaszać drogą publiczną wszelkich kartek lub papierów bez pozwolenia urzędu policyjnego.

P. Minister spraw wewnętrznych. Jako zajmującego się szczególnie policją królewską, pierwszym moim staraniem było zgromadzić w około siebie wszystkie światła; zebrałem wielu prokuratorów ieneralnych, aby poznać, jakie mogą mieć sposoby do uchylecia mnóstwa przeszkód, które mi druk szkalują w oczach niektórych; poznałem, że była wielka różność opinii; a przeto potrzeba roztrząśnienia dała się uczuć. Trzeba więc, aby projekt do prawa w tym względzie był podany. Rząd zachęca autora poprawy do ułożenia projektu w tym przedmiocie, co jeżeli nie nastąpi, sam to uczyni, jak tylko może być naysprędzej.

Dalej posiedzenie zajmowało się tłumaczeniem, uczynionem przez PP. Guizot, Odillon, Barrot i Dupin, względem przyczyn, które sprawiły rasterki między członkami ostatniego ministerium i w ciągu jego rozwiązania. Roztrząsanie to nastroczyło zgroźność P. Guizot wyrażenia się także w przedmiocie kary śmierci:

„Ośmielam się tu otworzyć myśl moją względem kary śmierci. Mniemam w ogólności, że jeszcze nie nadszedł czas do zupełnego iey zniesienia. Mniemam, iż potrzeba, aby trwała przez kilka może, wieków, na wielką liczbę zdarzeń; ale za występki polityczne kara śmierci na nie się nie przysła. Co więcej, iest ona zasmucającą i niebezpieczną. Mam pewną słusność utrzymywać to zdanie. Przekonałem się o niem w 1820 roku, podówczas, gdy rzecz szła w Potiers o oskarżenie, zanesione przeciwko ienerałowi Berton. Z powodu tego oskarżonego, wołałem zniesienia kary śmierci w materii politycznej. Mam słusność dopraszać się dzisiaj i w tymże przypadku, temu zniesienia. Czynień to z naysłabszym przekonaniem.

Adres izby do Króla, względem zniesienia kary śmierci, zdaie mi się, że powinien ten cel osiągnąć.

Co do artykułu Monitora, który dla uspokojenia umysłów, że prawo o karze śmierci nie będzie podawane, wytłumaczę się szczerze.

Przez czas zostawania mego przy interesach, czyniłem wiele rzeczy, które będą czyniły jeszcze. Mogłem popełnić błędy; chciałyby, ażeby one mogły być naprawionemi; lecz, jeżeli zrobili co takiego, czego bym nie chciał, aby się stało, to to, żem pozwolił, iż artykuł, o którym mowa, ukazał się w Monitorze. Wyrzucam sobie ten błąd, żem zezwolił na iego umieszczenie. Artykuł ten ułożony został przeciw memu zdaniu. Zdaniem moim było, że rząd nie powinien zwalniać, nawet naysprostszym sposobem, skutku adresu izby do Króla. Ciężkie to było z moiej strony przezwinienie, powtarzam to sobie, i czynię sobie jeszcze względem tego wymówkę. (J. d. S. P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 13 listopada.

Papiery publiczne. Konsolidy 83½.

PARLAMENT.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 5.

Początek tego posiedzenia poświęcony został

na uwiadomienia o wnioskach i przełożeniach petycyi; nie zdawało się, aby mogło przysięść do ważnych sporów, gdy *P. Hume* począł uskarżać się, że ministerium nie nie odpowiedziało dniem wprzód na zapytanie, które mu było uczynione względem Belgium.

Pan *R. Peel* odpowiada, że względem tego nie iedno było zapytanie; że się pytało, czy rząd myśli lub nie, być wciągniętym do wojny z przyczyny Belgium. Stanowczo odpowiedź była niepodobną; ale wszystko to, co można powiedzieć, iest, że sposób postępowania rządu iest zupełnie spokojny, i że wszelkich doloży starań, aby pokoy był utrzymany: oto iest, co się wyrzekło w mowie z tronu, i nie ieszcze dotąd nie czyni podobieństwa względem kłótni. Co do zapytania: czy nastąpi zmniejszenie cen, nie można nie względem tego odpowiedzieć, iako też nie można nie wnioskować z iego milczenia.

Spór trwa czas nieiaki względem tego przedmiotu, bez nowych iednakże objaśnień, a izba odkłada swe posiedzenie na poniedziałek.

Posiedzenie dnia 8. Posiedzenie to prawie zupełnie poświęcone było sporom, tyczącym się rady, danej przez ministrów Królowi, względem odłożenia na czas inny odwiedzin, które *J. K. Moś* miał zamiar oddać miastu; *P. Robert Peel* dał z tej przyczyny tłumaczenia się, iakich żądań; od nich przeszedł do listu Lorda-majora, pisanego do Xiecia Wellingtona, utrzymując, że list ten, połączony z różnemi wiadomościami, inną drogą otrzymanemi, były przyczyną tego postanowienia, które naturalnie naganionem zostało z wielkim żalem przez wielu członków strony opozycyjnej. Jeden z nich, nagle (*P. Denman*) powstał mocno przeciwko napaściom, których *J. W.* iest przedmiotem ze strony pospółstwa, i oświadczył, że one mogą szkodzić rozwinięciu się opinii publicznej.

Z przyczyny kilku uwag *P. Hobhouse* w przedmiocie interessow Belgii, Pan *Robert Peel* oświadczył, że pierwszém staraniem narady ministrów zagranicznych było, skłonić do zaprzestania wzajemnego krokow nieprzyjacielskich, tak ze strony Hollandyi, iako też i ze strony Belgii.

P. Herries następnie podał projekt do komitetu ieneralnego nowej taryfy praw, tyczących się handlu osad Indyy Zachodnich, na skutek negocyacyi, które sprawiły otwarcie ich portów dla okrętow amerykańskich. Po ukończeniu sporow, dość długo trwających, projekt ten został przyjęty przez komitet.

Posiedzenie dnia 9. *P. Doherty*, Adwokat Królewski w Irlandyi, zapytuje *P. O'Connell*, czy ma zamiar podać do roztrząśnienia izbie zapytanie względem rozwiązania unii między Wielką Brytanią a Irlandyą. *P. O'Connell* odpowiada, że niema zamiaru uczynić tego wprzód, aż się znaczna liczba petycyi względem rozłączenia nie okaże, że żądanie to nie pochodzi od kilku szczególnych osób; ale od znaczniejszych obywateli narodu Irlandzkiego. Po uczynionej przez *P. Shaw* uwadze, że mieszkańcy Dublinu, członkowie pierwszego narodowego zgromadzenia, sprzeciwiali się bardzo rozłączeniu, *P. O'Connell* odpowiada, że zamiar ich, otrzymania miejscowego parlamentu, zasadzony iest na żądaniu zrobienia gwałtownego oddzielenia się dwóch krajów. *P. Dawson* wyrzuca *P. O'Connellowi*, że, będąc prawdziwym narzędziem pospółstwa irlandzkiego, wystrzegał się uczynić podobne zapytanie parlamentowi, gdzie pewnym był, że zostanie źle przyjętym, i że czyni tylko wzmiankę o ucztach i z przyczyny petycyi; mówca pomawia usiłowania *P. O'Connell* w opisanu właścicieli protestanckich w Irlandyi, a mianowicie Hrabiego *Fitzwilliam*, iako tyranów swoich arendowników. *P. O'Connell* odpowiada z taką złośliwością, że nawet naczelnicy strony opozycyjnej, Lord *Althorp* i *P. Brougham*, oświadczyli na to swoje nieukontentowanie.

Posiedzenie dnia 10go. *P. Brougham* przedstawia 355 petycyi przeciwko niewoli w Kolo-

niach; równie też otrzymuje pozwolenie podania bilu względem zaprowadzenia trybunałów miejscowych.

Posiedzenie dnia 11go. Wniosek *P. O'Connell*, tyczący się zniesienia prawa przenajmowania w Irlandyi, po długich sporach, został odrzucony większością 150 głosow przeciwko 24. Kommissys, wyznaczona na ostatniej sessyi, w celu roztrząśnienia stanu ubogich w Irlandyi, została odnowioną na wniosek *P. S. Rice*. *P. Grant*, uwiadamia, że po Bożém Narodzeniu wznowi swój wniosek, tyczący się zniesienia ścieśnień cywilnych, ciążących żydom.

Posiedzenie dnia 12go. Izba zamienia się w komitet summ posilkowych dla wzięcia pod rozwagę ustanowienia listy cywilney.

Kancelarz skarbu przedstawia myśli swoje w tym przedmiocie. Podług okazanych rachunkow, lista cywilna zmarłego Króla wynosiła do 1,221,800 funtow szterlingow, obeymując w to 166,000 funtow szterlingow, które chcą przenieść teraz pod inną rubrykę. Potwierdzenia rachunkow dla Anglii okazywały tam na 850,000 funtow szterlingow, dla Irlandyi więcej trochę, niż 200,000, a dla Szkocyi trochę więcej, niż 100,000. Projekt do nowej listy cywilney ogranicza się w zjednoczonym królestwie do 970,000 funtow szterlingow, co, po odtrąceniu wyżej wspomnianych 166,000 funtow szterlingow, okazuje oszczędzonej summy około 88 400 funtow szterlingow; oszczędza się prócz tego 32,000 funtow szterlingow, które Król pobierał, iako Xiążę Klareneyi, i nakoniec 19,000 funtow szterlingow z wydatkow cywilnych, które się tu odnosily; w ogóle zmniejszono na 139,000 funtow szterlingow.

Izba parów. Dnia 5go posiedzenia nie było. Na posiedzeniu dnia 8go ważnych rozpraw nie było; rozbierano tylko objaśnienia dane przez Xiecia Wellingtona, tyczące się odwiedzin, które miał Król uczynić miastu; podobne objaśnienia względem tego *P. R. Peel* w izbie niższej, oraz tych, które także były przedmiotem nieukontentowania członków strony opozycyjnej.

Posiedzenie dnia 11go. Wielu lordow przedstawia znaczną liczbę petycyi, przeciwko niewoli w Koloniach. Hrabia *Winchelsea* podaje projekt przeczytania po raz pierwszy bilu, tyczącego się praw o ubogich w Anglii; podług tego bilu, rzemieślnik, niemający roboty w późniejszym wieku, będzie otrzymywał wsparcie z summ publicznych, nie stosownie do liczby osób, które ma karmić, ale stosownie do swej siły produkcyjnej, która pozostaje bez użytku. Szanowny lord sądzi, że prawo to zapobieży wielu nadużyciom, a szczególniej nierozważnym związkom małżeńskim. Nastąpiło odczytanie bilu poraz pierwszy, po kilku sporach, w czasie których wielu lordów Irlandzkich okazało swój gniew przeciwko dążeniom kilku osób do wzbudzenia zamieszek w Irlandyi, i przeciwko zamiarowi rozwiązania unii.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, mówi iedna z gazet wieczornych, że Król, Królowa i cała familia królewska nie zadługo będą iedli ohiad w *Guildhall*.

— Słychać, że Lord *Strangford* został przeznaczony na urząd ambassadora do Lizbony.

— *Kuryer* zawiera artykuł następujący: „Nasi czytelnicy wewnątrz kraju, w których zrodziła się obawa o swoich przyjaciół, bawiących w Londynie, z przyczyny rozpuszczonych wieści, o zamieszaniu projektowanym przez pospółstwo d. 9, zostaną pocieszeni, gdy się dowiedzą, że spokojność stolicy bardzo mało zastała zamieszana, przez włóczęgow i złodzieiów, którzy otrzymali od nowo-urządzonej policyi lekcya, której z trudnością będzie im zapomnieć.” Dnia 11go znaczna liczba osób szanownych z parafii *Covent-Garden* złożyła zgromadzenie, na którym postanowiono znaczną większością, uczynić oświadczenie za nową policyą, oraz naganić świeże napaści przeciwko niej; zgromadzenie oświadczyło pomagać tej policyi w wykonywaniu iey obowiązkow, oraz okazało chęć, ażeby wszystkie parafie Londynu przy-

łożyły się do pogodzenia nowej organizacji policyj z dawnymi zwyczajami ludu, wysyłając od siebie komisarzy do wydziału centralnego policyi. Postanowiono prócz tego postać deputacyą do Pana R. Peel, dla powzięcia od niego wiadomości, względem sposobu utrzymania nowej policyi.

— Podpalania w hrabstwie *Sussex* rozszerzają się w sposób przerażający: postano listy z pogroźkami aż w okolice *Brightonu*. Niemasa wątpliwości, że podpalania takowe nie mają żadnego związku z niszczeniem machin, i nie są dziełem wieśniaków, ale emissaryuszów ludzi niegodziwych, którzy kuszą się wzniecić nieporządek i trwogę.

— Gazeta dworska dnia 11 obejmuje rozkaz rady tajney, w skutek którego port Sydney-ski, na wyspie *Cap-Breton*, uznany jest za port wolny.

— Xiążę Brunświcki wyjechał z jednym tylko adiutantem dnia 9go z *Londynu* do *Doures*, żkąd pojedzie do *Calais*. Jego Wysokość wzięturlop od Króla na piśmie; niewiadomo czy ten Xiążę powróci do *Londynu*; powiadaia, że ma zamiar udać się przez Francyą do południowych Niemiec. (*J.d.S.P.*)

KRÓLEWSTWO ZJEDNOCZONYCH NIDERLANDÓW.

Haga dnia 13 listopada.

Oto jest postanowienie królewskie, tyczące się blokady brzegów morskich, które pozostały: 1) Brzegi morskie królestwa Niderlandów, należące do Flandryi zachodniej z portami, które się na nich znajdują, iako też porty Antwerpii i Gandawy, są ogłoszone za będące w stanie blokady.

2) Okręty przeznaczone do brzegów morskich i portów w pierwszym artykule wymienionych, powinny być odesłane za ich przybyciem, zostawiając im wolność udania się do jakiego północnego portu Hollandyi lub gdzie indziej. Będzie postąpiono podług prawa narodów z okrętami, któreby, będąc uwiadomione o blokadzie, kusiły się mimo to wejść do którego z portów południowych. 3) Blokada ma być przeprowadzoną do skutku przez odpowiednią siłę morską. Mocarstwa morskie zostaną uwiadomione o niniejszym postanowieniu.

— *Gazeta Bredenska* pisze, że generał *Chassé* żądał od tymczasowego rządu, zamiast rozejmu dla samej tylko Antwerpii, zawieszenia broni na trzy miesiące dla całego Belgium.

— Podług doniesień z *Bredy* pod dniem 8, nie nie zaszło z przed-pocztami. Forteca Breda i inne leżące na granicy Brabancyi północnej nie przestały otrzymywać posiłków.

— Generał-porucznik *van Geen* wydał do wojsk będących w Breda odezwę, w której przypomina im okrucieństwa, popełnione przez Belgów na żołnierzach holenderskich, i zachęca ich do bronięcia do ostatniego kraioń swojej oyczyzny.

— Statek parowy z *Londynu* przywiózł z tamtąd do *Rotterdamu* milion dwieście tysięcy guldenów w złocie dla rządu holenderskiego; ma jeszcze nastąpić drugie przysłanie równiejsze summy. Wiele małych okrętów przybywających z Anglii były, powiadaia, uzbrojone. Liczba ochotników zapisujących się pod nasze chorągwie, wzrasta codziennie.

— Sir *Hovaro Douglas*, sprawujący interesy angielskie w przedmiocie granic amerykańskich, oddanych na sąd Króla, wyjechał z *Dortrechtu* do *Antwerpii*.

Haga d. 16 listopada.

Przez postanowienie z dnia 7go, Król polecił ministeryom skarbu i Waterstaat, oświecenia i osad, iako też dyrekcji celł, tyczące się praw wywozu i przywozu, oraz akcyzy, przedsięwziąć przezyrzenie taryfy opłat, na wyłączną korzyść prowincyi wiernych, po uprzedniem naradzeniu się z izbami handlu i fabryk.

— Postanowienie królewskie z dnia 8go zawiera tymczasowe usunięcie od obowiązku urzędników rodem z prowincyi południowych, zostawia-

jąc przy połowie pobieranej przez nich pensyi; znajdujący się za granicą w poselstwie lub w konsulatach pozostają na swoich miejscach. Wakujące urzędy będą zapelniane przez Hollendrów północnych. Oprócz tego, wiele miejsc zostanie zupełnie zniesionych lub przyłączonych do innych.

— Na posiedzeniu drugiej izby Stanów Jeneralnych dnia 11go, czytany był projekt P. *Warin*, względem proszenia Króla o udzielenie wier-nym jego poddanym największego dobrodzieystwa w teraźniejszych okolicznościach, to jest: ministeryum odpowiedzialnego. Wydrukowanie i rozdanie tego projektu zostało nakazane.

— Wiemy z pewnego źródła, że miasto Amsterdam, ma zamiar ofiarować szpadę honorową Jenerałowi *Chassé*.

— Pierwsze zapisy na utrzymanie żon i dzieci naszych walecznych ochotników, którzy się u-daia, do wojska, przyniosły w *Dortrecht* znaczną sumę 10,417 guldenów. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 12 listopada.

PP. *Kartwright* i *Bresson* przybyli tu, i dnia 8 stawili się przed tymczasowym rządem; zlecenie, które im dano, jest zupełnie dające do pokoiu. Powiadaia, że podawali projekt zawarcia rozejmu między Belgią a Hollandyą.

— Kongres narodowy otworzony został dnia 10; a w pół do pierwszej znajdowało się 160 członków przytomnych; 40 nie było. P. *Gendebien*, oyciec adwokata, najstarszy wiekiem, mianował tymczasowych sekretarzy, P. *Nothomb Haerne*, *Vilain XIV* i *Liedts*. Członkowie tymczasowego rządu zostali wprowadzonymi przez deputacyą; na czele iey znajdował się P. *Potter*, który miał mowę, rozpoczynając posiedzenie; zakończył uręczając, że nie będzie żadnego wdania się obcego, i że należy spodziewać się, iż kroki nieprzy-iacielskie zostaną wkrótce ukończone, i że Hollendowie opuszczą krainy Belgów. Po oddaleniu się członków tymczasowego rządu, zgromadzenie zajmowało się przezyraniem prawności wyborów, które znaleziono zgodnem z prawem, wyiawszy dwóch lub trzech. Posiedzenie skończyło się o godzinie pół do piątej.

— Projekt konstytucyi żywo był popierany w głównym klubie przez P. *Tolly*; na iego żądanie adres został przedstawiony komitetowi centralnemu, z prośbą ogłoszenia rzeczypo-spolitey. Adres ten został zaniesiony dnia 7 przez deputacyą, złożoną z 400 osób wszystkich klass.

— Podług listów z *Lowanium* spokojność jest przywróconą w tym mieście.

— Jenerał *Chassé* uwiadomił rząd tymczasowy, że odpowiedź, którą otrzymał od Króla, zamyka w sobie kilka tych wyrazów: „Nie mam czego innego WPańu rozkazać, tylko, abyś postępował podług moich poprzednich zaleceń.”

— Zdaie się, że śledztwo P. *van Hallena* już się ukończyło; akta zostały postane do *Bruxelli*. Powiadaia, iż żadnego nie znaleziono dowodu na uczynione przeciw niemu oskarżenia.

— Podług ostatnich wiadomości z *Antwerpii*, mieszkańcy tego miasta poczęli się trochę uspokoić w swem położeniu; wiele rodziny powróciło do miasta; sklepy znowu się otwierają; interessa nawet pieniądze się rozpoczęły. (*J.d.S.P.*)

Bruxella dnia 15 listopada.

Kongres narodowy przystąpił, dnia 11go, do wyboru swoich urzędników. Za trzeciem wotowaniem, P. *Surlet de Chokier* obrany został prezydentem 106 wotami; po nim PP. *Gerlache* i *Stassart* mieli największą liczbę wotów, i oba zostali obrani wice-prezydentami, pierwszy 120, a drugi 61 wotami. Sekretarze tymczasowie mianowani, na posiedzeniu dnia 10, zostali potwierdzonymi, wyiawszy P. *Haerne*, który został zmieniony przez P. *Forgeur*.

— P. *Rogier* udzielił, dnia 12 kongressowi narodowemu, następną komunikacyą od rządu tymczasowego: Rząd tymczasowy, uwiadomiony, że

kongres narodowy zupełnie już się urządził, składa temu organowi prawemu i porządnemu narodu belgijskiego władzę tymczasową, którą wykonywał od dnia 24 września upłynionego na dobro i za zgodą krain. Składa w kancelaryi prezydenta wszystkie akta i postanowienia, których nagłość okoliczności wymagała. Następują podpisy, między którymi niema podpisu P. Potter. Po kilku roztrząsaniach, kongres narodowy postanowił dać tym tymczasowemu rządowi odpowiedź następującą: „Kongres narodowy, umiejąc cenić wysokie zasługi, jakie rząd tymczasowy okazał narodowi belgijskiemu, czuje się być obowiązany oświadczyć mu najwyższą swą wdzięczność, iako też narodu, którego on jest organem; również iestemy obowiązani uwiadomić o jego żądaniu, i jego woli, aby jeszcze piastował władzę wykonawczą, aż dopóki nie nastąpi inne rozrządzenie.“ W półgodziny potem, kongres otrzymał oświadczenie członków tymczasowego rządu, donoszące, iż przyjmują to zalecenie.

— Na posiedzeniu kongresu narodowego dnia 13, prezydent przedstawił zgromadzeniu protokół narady, odbytej przez pełnomocników Austrii, Rosyi, Francyi, Anglii i Pruss, dnia 4go listopada w Londynie; ten protokół został mu udzielony przez rząd tymczasowy, a ma na celu zatrzymanie nieprzyjacielskich kroków między Belgami i Holendrami, odwrót wojsk do granic właściwych, oraz ustąpienie z posiadłości i miejsc obronnych w przeciągu dni dziesięciu. Prezydent dał także przeczytać odpowiedź rządu tymczasowego, zachęcającą do zaprzestania kroków nieprzyjacielskich, do odwrótu swoich wojsk z linii odgraniczającej prowincje północne od południowych, obejmując w to brzeg lewy Skaldy, tudzież do ustąpienia z posiadłości i miejsc obronnych Hollandyi w przeciągu dni dziesięciu, oczekując podobnego sposobu postępowania ze strony rządu hollenderskiego.

— Regulament kongresu zawiera w sobie obowiązki prezydenta i sekretarzów, iako też stosunki kongresu z rządem tymczasowym. Członkowie tego ostatniego mają wolny wstęp do kongresu, mają prawo być tam słuchanymi i mieć krzesła wyznaczone w sali. Posiedzenia są publiczne. Wszelki znak potwierdzenia lub odrzucenia iest zabroniony. Nikt nie może więcej, iak dwa razy, mówić w tymże samym przedmiocie. Wnioski i poprawy mają być odsyłane do wydziałów, jeżeli najmniej dziesięciu członków tego się domaga. Ustawa ta mówi jeszcze o wydziałach i komisjach, o uwolnieniu od służby i policyi kongresu.

— P. Cartwright wyjechał dnia 11go wieczorem do Londynu. (J.d.S.P.)

Breda dnia 7 listopada.

Listy z Antwerpii, pod datą 5 listopada, zawiadamiają, iż negocjacje z cytadellą zostaną wkrótce ukończonemi w sposób zadowalający. Przedmiotem ich teraz iest wolna żegluga na Skaldzie dla statków kupieckich. Zawieszenie broni przedłużono bez ograniczenia, a kroki nieprzyjacielskie chyba tylko po zobopólném uprzedzeniu trzema dniami pierwej, będą mogły być nawiązoane. Kapitan iednej z fregat stojących na Skaldzie, odniósł się do P. Rogier, dla powzięcia wiadomości, azali armia bruxelska w Antwerpii otrzymała nowe posiłki. Kapitan ten, otrzymawszy zaspakalającą wiadomość, zapewnił także ze swojej strony sposobem honorowym, że ani fregaty, ani cytadella bynajmniej nie otrzymały żadnego gatunku opatrzenia, tak wojennego, iako pożywnego. Kapitan, w towarzystwie P. Chazal, udał się potem do cytadelli, ażeby ostatecznie postawić względne umowy na wolną żeglugę po Skaldzie.

Udzielamy tych wiadomości, wyraża gazeta *Börsenhalle*, w takim brzmieniu, w jakim były nam zakomunikowane. Oto są urzędowie przez nas otrzymane: Rzeczy zostają teraz *in statu quo*. Rozpoczęcie nieprzyjacielskich kroków, powinno być zapowiedzianém trzema dniami pierwej. Pod-

pisano: *Chassé, Chazal*. — Rozchodzi się pogłoska, że w *Bruxelli* utworzyło się stronnictwo na stronę rządu królewskiego, pod naczelniactwem Wice-Hrabi *Buis de Ghisignies*. Wiadomość ta atoli potrzebuje potwierdzenia.

— Otworzenie kongresu narodowego zostało odłożoném do dnia 10, z przyczyny opóźnień w o-biorze deputowanych. (J.d.S.P.)

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 9 listopada.

J.C.K. Mośc mianował ienerała kawaleryi barona *Mohr* wice-prezydentem rady nadworney, a ienerała-majora *Rothkirch* ienerała-kwatermistrzem, na miejscu feld-marszałka-porucznika barona *Wimpfen*, mianowanego wielkim mistrzem artylleryi i komendantem Wyższej i Niższej Austrii; feld-marszałek porucznik baron *Stutterheim* mianowany iest komendantem w Galicyi.

— Stany Węgierskie oświadczyły swoją zgodę na zarekrutowanie 50,000 ludzi, z których 28,000 będą niezwłocznie wezwani do broni, a 22,000 pozostanie tymczasowie w odwodzie; prócz tego stany oświadczyły, że gotowe są zadosyć uczynić żądaniom rządu, w przypadku, kiedy nowy zaciąg będzie potrzebny.

— Szybkie szerzenie się *cholery morbus* ściga-gnęło uwagę Cesarza. J. C. Mośc raczył przez reskrypt dany dnia 22 października do kanclerza dworu i państwa Xięcia *Metternich*, rozkazać utworzyć komisyję, pod przewodnictwem kanclerza hrabiego *Mitrowskiego*, a złożoną z członków kancelaryi dworu i państwa, kancelaryi węgierskiej i ziemi siedmiogrodzkiej, rady nadworney i fakultetu medycznego wiedeńskiego; na podany projekt tej komisyji J. C. Mośc raczył rozkazać przez wyrok z dnia 2 tego miesiąca przyjąć następnę środki:

Drugi stopień instrukcyi o nieposłusznych, iest zastosowany na wszystkich kordonach ustanowionych, względem artykułów przybywających z miejsc cholery teraz dotkniętych, iako też względem osób podeyrzanych. Taż sama ostróżność będzie zachowaną w portach austriackich, względem artykułów, przywożonych z tych okolic morzem, tudzież względem listów przychodzących z Rosyi. Nowy kordon ma być ustanowiony w Galicyi i władze miejscowe będą tam ściśle czuwały nad stanem zdrowia między mieszkańcami. Fakultet medyczny wiedeński obowiązany iest ułożyć instrukcyę o symptomatach i le-czeniu cholery. Dla lepszego poznania przyro-dzenia tej choroby, dwaj lekarze zostaną niezwłocznie wysłani kosztem rządu do Rosyi, aby postrzegać cholery na miejscu. Środki te ostróżności zachowają, ile tylko będzie można, od nie-bezpieczeństwa mieszkańców Cesarstwa, a tém samém powinny uspokoić resztę Europy, względem szerzenia się tej straszney choroby. Wiadomo, że zniszczenia iey trwają aż dotąd w Indyach; podług listów z Bombaj, okazała się ona na początku roku między wojskiem w *Puna* i *Dialna*.

— Podług wiadomości z Tryestu z dnia 4 listopada, odebrano tam listy z Syra z dnia 4 października, donoszące o przybyciu do *Kandy* 4000 ludzi z wyprawy egiptskiej; ogłoszono w tymże czasie na tej wyspie odezwę wice-króla, przyrzekającą przebaczenie zbuntowanym Gre-kóm, którzy się poddadzą, a grożącą okrutną karą tym, którzyby trwali w uporze. (J.d.S.P.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 4 listopada.

Jeneralny kapitan Arragonii, *Llander*, został mianowany Wice-królem Nawarry i razem jeneralnym kapitanem *Guipuzcoa*. Jenerał *Blas Fournas* zaymie iego miejsce w Arragonii. Hrabia *Castro Torreno* został złożony z urzędu, z przyczyny podeyrzenia nań o porozumiewanie się z Miną; powiada się też, że się tłumaczył przed komisyją wojenną. (J.d.S.P.)

DODATEK